

II Q. 11.0. 1278
I - Naumowicz Zuzanna urodzona 15 X 1922

stan cywilny panna.
2. 24. I 1939 r. zostałam aresztowana za przejście granicy

Po aresztowaniu zostałam wywieziona do więzienia w Minsku. W więzieniu było strasznie w taki zwanej kamere było jedno okienko pod samym sufitem przez które nie było widać nawet nieba, tylko wreszcie drugiego gmachu więziennego. Terenu i budynków nie znam dlatego że siedziałam rok w tym więzieniu i w dzień zadnego razu nie byłam na dworze.

5). W jednej celi siedzieli dużo osób różnej narodowości najwięcej było Rosjanek, były także i mioty poważne sprawy najwięcej było złodziejek które okradaly na każdym kroku

6. Życie w więzieniu jak każdemu wiadomo nie było bardzo wesołe, b-ty była pobudka i od razu dawali śniadanie kawałek chleba i herbata, pracy zadnej nie było na spacer nie wyprowadzali siedzieliśmy pod kamieniem i czekali Bostkiego zbanienia. Na obiad dawali zups który wypijesz miskę her tyżki i znowu czekasz na kawałek na który dostaniesz kawałek chleba i ta sama herbata

i tak przechodził cały dzień. Ubrania, zgodnie z
dawali każda chodziła w tym co miała, w celi
siedzieliśmy w reformach i staniczkach żeby przebi-
wać sukienki w razie potrzeby. Kolejnictwo między
połkami było bardzo dobre jednym kawałkiem chleba
dzielili się kilka osób, a co chodzi o kulturalność
nie ma było księzek nie było wogóle co można
zgodzić. Z więzienia została wyniesiona do łazien-
ka wahańdriniskie obł tam byłem pastuchem
pastam owiec. Żyć było bardzo ciężko bo nie
miała ubrania, a mrozy były okropne posobu
rana były nogi, twarz i wogóle nie ma słowa
życie już nadchodzi koniec.

2) stosunek władz NKWD były bardzo ordynarne
bardzo nie przeprowadzali tylko w nocny trymali po całym
dobrze żeby przemycić i jak najwięcej wydobyć co się znalazło
w Polsce. Pomocy lekarskiej i szpitali w więzieniu nie
było, a w łazience jeden raz na miesiąc przyjeżdżał
lekarz który oprócz proszków od bólu głowy nie więcej
nie miał z kraju dostawał 3-ny listy które przesyłały
usług i kilka stów było wycisto oprócz listów dosta-
tana 2 paczki które były przesłane przez stróża.
Zwolniona została 28. III 41 na podstawie amnestji
po uwolnieniu z wielkim trudem dostawał się do żangi-pu
i pracował 8 miesięcy w pracni kwatery głównej i z sztabem
przyjeżdżał do Pačłeni - tam 9. IV wstąpił do
wojska